



▲ Organizatorzy zaprosili gości do wspólnego spędzenia czasu w dużym kompleksie sportowo-rekreacyjnym Family Garden w Dołujach. Czego tam nie było... Był jarmark, a kochamy jarmarki – ze stoiskami oferującymi smaczne rzeczy wytworzone z produktów wyhodowanych też w ogrodach, ze stoiskami ze zdrową żywnością, kuchniami świata. Stoiska mieli nasi sąsiedzi ze wschodu i zachodu. Były kiermasze książek i sztuki.

Weekendy w Dobrej

Otwarte ogrody i Festiwal Róż

Elżbieta BRUSKA

Po raz drugi w gminie Dobra powiało klimatami Open Garden Squares Weekend i Chelsea Fringe Festival – wydarzeń, które zainspirowały Iżę Dryjańską, szefową Stowarzyszenia „Carpe diem” do zorganizowania u nas Weekendu Otwartych Ogródów. W tym roku był to Transgraniczny Weekend, a to znaczy, że został wzbogacony o ogrody zaprzyjaźnionej z Dobra gminy Blankensee. Odbył się on 21 i 22 maja.

W pierwszym dniu powiało nie tylko w przenośni, bo wiatr dmuchał momentami silnie, deszcz też się pojawiał, ale humoru nikomu to nie zepsuło, bo tak dużo i tak ciekawie się działo. Organizatorzy zaprosili gości do wspólnego spędzenia czasu w dużym kompleksie sportowo-rekreacyjnym Family Garden w Dołujach. Czego tam nie było... Był jarmark, a kochamy jarmarki – ze stoiskami oferującymi smaczne rzeczy wytworzone z produktów wyhodowanych też w ogrodach, ze stoiskami ze zdrową żywnością, kuchniami świata. Stoiska mieli nasi sąsiedzi ze wschodu i zachodu. Były kiermasze książek i sztuki. Polscy oraz niemieccy artyści Roman Ciepliński, Aneta Goluda, Günter Heize i Jan Zięciak prezentowali swoje obrazy, rzeźby i inne dzieła. Można było delectować się nimi, a nawet kupować.

Właściwie wszystko tam było sztuką: i warsztaty ogrodnicze, florystyczne, rękodzielnicze czy kulinarne prowadzone przez mistrzów w tym fachu, i kostiumy sceniczne inspirowane kwiatami projektantek Aldony Kunc, Liliany Borowskiej i Aleksandry Gises-Daleckiej. A trzeba przyznać, że modelki – członkinie Stowarzyszenia „Carpe diem”, Nasze Bezręczce, Stowarzyszenia na rzecz Rozwoju Sołectwa Dołuje – Kościno oraz Gminnego Centrum Kultury i Bibliotek Filii w Dołujach – prezentowały stroje tak, jakby nigdy nie schodziły z wybiegów, dajmy na to, Mediolanu. Pokaz „Malowane kwiatami” mistrzów florystyki dr. hab. inż. prof. ZUT Piotra Salachny i Rafała Staszczuka z Pracowni „Plantacja” był też arcydziełem na najwyższym poziomie. Sześć kompozycji w różnych stylach nie mogło nic innego wzbudzić, jak tylko zachwyć, no może jeszcze trochę zazdrości.

Scenę, z której na początku pani wójt Teresa Dera, wiceburmistrz Blankensee Karl-Heinz Hering i starosta policki Andrzej Bednarek ogłosili otwarcie tego jedyne, bo wspólnego z niemieckimi sąsiadami weekendu, opanowała młodzież. Odbył się tam m.in. Festiwal Piosenki Turystycznej i Ogniskowej. Wymieńmy zwycięzców – I miejsce przyznano kołu wokalnemu Publicznej Szkoły Podstawowej w Dołujach, II miejsce Ninie Maleńczuk z Dołuj, III miejsce Hubertowi Sowie z Mierzyna. Publiczność zaś uhonorowała swoją nagrodą duet młodych uchodźców z Ukrainy Anię i Mikołaja Synaków. Na placu też sporo się działo, a wieczorem odbył się koncert z Krainy Łagodności. Zespoły: Tymczasem, Do Góry Dnem oraz Sklep z Ptasimi Piórami nastrojowo zakończyły ten dzień.

Drugiego dnia otworzyło się dla zwiedzających 20 ogrodów prywatnych po polskiej i 8 po niemieckiej stronie. Swoje ogrody otworzyli mieszkańcy gmin Dobra i Blankensee. Była to okazja nie tylko do obejrzenia urokliwych zacisznych miejsc, ale też do wymiany doświadczeń, a nawet skorzystania z porad.

Cieszy nas, że poza mieszkańcami gmin Dobra i Blankensee spotykaliśmy też szczecińskich, niektórzy dotarli miejskimi autobusami. Byli też goście z regionu.

Czas na Festiwal Róż!

A niebawem Festiwal Róż, o który pytają nas stali bywalcy. Śpieszymy z informacją, że po przerwie spowodowanej pandemią odbędzie się już (jak ten czas pędzi) VIII Polsko-Niemiecki Festiwal Róż. W niedzielę 12 czerwca w godz. 12-19 w uroczym miejscu nazwanym Mierzynianką, przy ul. Nasiennej 20, oczywiście w Mierzynie. Jak zwykle dużo będzie się działo – jarmark ogrodniczy, rękodzielniczy i zdrowej żywności, specjalny kuchni regionalnej, wystawy, pokazy florystyczne, prezentacja mody floralnej, koncerty.

Jak co roku przejdzie barwny korowód Królowej Róż z paniami w pięknych długich sukniach i kapeluszach, a zawsze jest ich bardzo dużo. „Chociaż raz w roku poczuć się jakby w innym świecie”, powiedziała nam jedna z mieszkanki Dobrej, która ma już przygotowany strój „nie z tej epoki” na 12 czerwca. Wyobraźcie sobie państwo scenę z tymi paniami spacerującymi na przykład przy urokliwym jeziorze Mierzynianki, w którym może są nenufary...

Będą też książki oraz inne atrakcje, o których napiszemy w najbliższym czasie. Wspomnijmy jeszcze o spektaklu „Róża”, bo czegoś takiego jeszcze nie było na naszym festiwalu, a na pewno uatrakcyjni on cały program. Róża to ulubiony kwiat najsłynniejszej ogrodniczki dzisiejszej Dobrej, angielskiej pisarki Elizabeth von Arnim, której osoba łączy te dwie imprezy – festiwal i weekend otwartych ogrodów. Nikt piękniej od niej nie opisał przyrody Rzędzin i okolic. W uniwersytecie w Montpellier powstaje praca doktorska na temat ogrodu Elizabeth, który opisała w swoich pierwszych książkach i krótko w pamiętnikach. Zajrzeliśmy do nich ciekawie, co robiła pisarka dokładnie 125 lat temu 12 czerwca, w dniu, w którym będziemy bawić się na Festiwalu Róż wymyślonym pod wpływem inspiracji jej postacią, wielce przecież zasłużoną dla tego miejsca.



Otóż pani z Rzędzin zrobiła sobie przerwę w pisaniu swojej pierwszej książki „Elizabeth i jej ogród”, pojechała na Rugię, a 12 czerwca 1897 r. zrobiła sobie wycieczkę łodzią do Binz.

Dodajmy, że organizatorami Polsko-Niemieckiego Festiwalu Róż są gminy Dobra i Blankensee, a w tym roku patronat honorowy objął Rektor Uniwersytetu

Szczecińskiego prof. dr hab. Waldemar Tarczyński.

Projekt jest dofinansowany przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz budżetu państwa (Fundusz Małych Projektów w ramach Programu Współpracy Interreg VA Meklemburgia-Pomorze Przednie/Brandenburgia/Polska w Euroregionie Pomerania). ©

Wójt Gminy Dobra Teresa Dera
i Burmistrz Gminy Blankensee Stefan Müller
serdecznie zapraszają na

VIII Polsko-Niemiecki Festiwal Róż

który odbędzie się 12 czerwca
na Terenie Sportowo-Rekreacyjnym „Mierzynianka”

W programie:

-  korowód Królowej Róż
-  jarmark
-  warsztaty
-  pokazy florystyczne i mody floralnej
-  wystawy
-  specjalny kuchni regionalnej
-  przedstawienie teatralne
-  koncerty

Udział w wydarzeniu jest bezpłatny.

Szczegółowe informacje są dostępne na stronie
www.dobraszczecinska.pl.

Serdecznie zapraszamy!

Projekt jest dofinansowany przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego oraz budżetu państwa (Fundusz Małych Projektów w ramach Programu Współpracy Interreg VA Meklemburgia-Pomorze Przednie/Brandenburgia/Polska w Euroregionie Pomerania).



GINIA
BLANKENSEE